Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 46 Lwów, Poniedziałek dnia 25 lutego 1924 Rok XLII

PRENUMERATA: Miesięczn. we Lwowie 5,700.000 mp. z dostawą do domu 6,250.000 mp, z przesyłką w Polsce 6,250.000 mp, w innych państwach 8,000000 mp

CENA NUMERU **250.000** marek polskich. Na dworcach kolejow. 300.000 mp.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 5 gr. Nekrologja 10 gr. Na pierwszej kolumnie 20 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar“ 18 gr. Po kronice i komun. 15 gr. Dział ekonom. 20 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 2 gr. Kupno i sprzedaż 3 gr. Matrym. 4 gr. Posz. pracy 1 gr. Paski na kolumn. tekst. po 18 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1. złp. = 1,800.000 mp. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874. — Konto czekowe P. K. O. 140.461.

Zapowiedź zmian na placówkach dyplomatycznych.

P. Eustachy Sapieha i p. Kaz. Lubomirski na posłuchaniu u premiera.

Warszawa 23 II. Telef. (G). Prem. Grabski przyjął dziś na audjencji b. min. spr. zagran. p. Eustachego Sapiehę i b. posła w Waszyngtonie p. Kazimierza Lubomirskiego. Audjencje te w kołach politycznych łączą z projektem zmian na placówkach zagranicznych, oraz ze sprawą ponownego utworzenia stałej delegatury poselskiej przy Lidze Narodów..

Dodatkowo dowiadujemy się, że zarówno wczorajsze audjencje jak i audjencje poprzednie, mogą mieć swe echo we wnioskach konkretnych na Radzie Ministrów dopiero po 1 marca.

Walka o grób Faraona.

Wiedeń. (Pat.) Dzienniki donoszą z Londynu, że dyrektor Muzeum starożytności w Kairze odmówił Carterowi wydania kluczów do grobowca Tuthenkamena i do pracowni. W odpowiedzi na to miał Carten kazać wyłamać drzwi do grobowca i do pracowni.

Sprawa dymisji min. Sołtana.

Warszawa 23 II. Telef. (G). Dowiadujemy się, że min. spr. wewn. p. Sołtan na podanie swoje o dymisję, odpowiedzi nie otrzymał. Według naszych informacji losy tej teki rozstrzygnięte będą dopiero po 1 marca.

Groźba nowego strajku w Anglji.

Londyn. (AW). Anglji grozi nowy strajk robotników węglowych. Zapowiedziany ruch ma charakter ekonomiczny i stoi w związku z upływającym z d. 17 marca terminem wypowiedzenia umów o płace.

Problem obrony wojskowej Czech.

Warszawa. 23. II. Tel. wł. (G) Z Pragi donoszą, że czeskie min. obrony narodowej przystępuje do wyłonienia międzypartyjnego zarządu wojskowego z udziałem wszystkich stronnictw, aby przygotować wspólną akcję w celach obronnych.

Płacimy:

Frank waloryzacyjny 24. lutego	1800000
Frank waloryzac. na 25. lut.	1800000
Frank kolejowy od 15—29 II.	1800000
Frank pocztowy 1—15 II.	1900000
Frank tytoniowy od 15—29 II.	1800000
Dolar	9300000
List zwykły . . .	200000
1 klg. chleba . . .	620000

—oo—

Uposażenie urzędników na marzec.

Częściowo w bonach, częściowo w gotówce. — Potrącenia na fundusz emerytalny.

Wypłata uposażenia należnego funkcjonarjuszom państw. za marzec dokonana będzie w ten sposób, że różnica pomiędzy uposażeniem z 1. marca a uposażeniem z 1. lutego będzie wypłacona bonami złotymi z zaokrągleniem w każdym wypadku części złotowej po 10 złotych. Tylko w wyjątkowych wypadkach na wyraźną prośbę pisemną urzędnika uposażenie jego ma być wypłacone w całości w markach. W porównaniu z poborami z dnia 1. lutego pobory na marzec mają zawierać zwyżkę 29.18%. Przy wypłacie mają być jednak potrącone opłaty na fundusz emerytalny t. j. 3% mies. licząc od 1. października 1923. Po uwzględnieniu tych potrąceń nadwyżka ponad pobory lutowe wyniesie 15%.

—oo—

Trudności gabinetu Mac-Donalda.

Fronda lewego skrzydła partji pracy. — Sukurs... konserwatystów.

Warszawa. 23. II. Telef. (G) Z Londynu donoszą do Warszawy, że prasa tamtejsza zajmuje się niezwykle trudnem położeniem rządu Mac Donalda, szczególnie w czasie ostatniej sytuacji w Izbie gmin, którą uratowali tylko konserwatyści. Prasa angielska podnosi, że na posiedzeniu tem lewe skrzydło portji pracy było nieobecne. Bezpośrednio po tem posiedzeniu parlamentu Mac Donald zwołał naradę przedstawicieli partji pracy w sprawie konsolidacji na terenie parlamentarnym przedstawicieli tego stronnictwa.

—oo—

Rozruchy drożyźniane we Francji.

Plądrowanie sklepów. — Ferment strajkowy.

Genewa. (AW). „Journal" donosi o rozruchach i plądrowaniu sklepów i składów żywnościowych w południowej Francji w związku z rosnącą drożyzną, która daje się tam specjalnie odczuć. W Marsylji wybuchł strajk robotników portowych. Związek kolejarzy południowej Francji również grozi strajkiem na wypadek odrzucenia ich postulatów, streszczających się w ustaleniu płac według parytetu złota.

—oo—

Nowa sprawa honorowa.

Warszawa. (AW). Gen. Szeptycki w związku z ustępem interpelacji posła Miedzińskiego w sprawie Ścieżyńskiego posłał Miedzińskiemu świadków w osobach gen. Szpakowskiego i płk. Petrażyckiego. Miedziński wyznaczył świadków w osobach pp. Moraczewskiego i Kościałkowskiego.

Budżet kolejowy.

Warszawa. (AW.) Budżet kolejowy na marzec przewiduje niewielki stosunkowo deficyt, wahający się w granicach kilku miljonów złotych, które mają być pokryte przez dochody uzyskane z obligacyj kolejowych. Dochody na marzec przewiduje się w wysokości 50 miljonów, rozchody w wys. 57 mil.

Z ruchu polskiego na Śląsku Opolskim.

Opole. (AW.) Dzielnicowy komitet wyborczy, jednoczący w swem łonie przedstawicieli wszystkich zawodów, warstw i stanów i reprezentujący wszystkie przekonania polityczne na Śląsku Opolskim odbył zebranie, na którem utworzono wspólną partję polityczną pod nazwą: „Polska Partja Ludowa".

Włoska pożyczka dla Polski.

Warszawa 23 II. Telef. (G). Z najlepiej poinformowanego źródła dowiadujemy się, że sprawa pożyczki polskiej we Włoszech, która jest traktowana od pewnego czasu, jest na ukończeniu. Chodzi o zaciągnięcie pożyczki, sięgającej kilkuset miljonów lirów; oparciem tej pożyczki mają być polskie przedsiębiorstwa górnicze.

—oo—

Gorszące stosunki w Pow. Banku Kredytowym.

Urzędnicy na znak protestu rozpoczęli strajk.

Na tle zatargu urzędników z dyrekcją tej instytucji o poprawę bytu, doszło wczoraj do zaprzestania pracy przez pracowników tego banku. Płace urzędników — jak się dowiadujemy — obracają się w granicach między 30 a 170 miljonów marek pol., płace zaś najstarszego prokurzysty żonatego z 2-giem dzieci 280 miljonów mp. Od 1. stycznia b. r. urzędnicy, pomimo licznych próśb i memorjałów nie zdołali uzyskać żadnej podwyżki. Gdy wreszcie w ostatnich dniach odnieśli się urzędnicy ponownie z prośbą o podwyżkę płac 100% od dotychczasowych poborów, dyr. przez szereg dni zbywała ich wykrętami, aż wreszcie onegdaj na kategoryczne żądanie tych tak bezlitośnie wyzyskiwanych białych murzynów, odpowiedziała odmownie. Wobec tego zdecydowano się przystąpić do strajku. Jest rzeczywiście rzeczą podziwienia godną, jak wymieniony bank, który z małego baneczku na konjunkturze wojennej i powojennej rozrósł się do rozmiarów banku I rangi, może tak licho płacić swoim pracownikom, a jeszcze ciekawszą rzeczą jak ci pracownicy a wśród nich ludzie żonaci i obarczeni rodzinami mogli dotychczas wyżyć z takich płac. Znamienną jest przytem rzeczą, że instytucja ta w ostatnich czasach pozwoliła sobie — najprawdopodobnie, dla mody — na redukcję personalu o 8 osób, na których zaoszczędziła miesięcznie około 500 miljonów mp. przy ilości 80 urzędników. Jeszcze śmieszniejszą rzeczą jest pogróżka jednego z dyrektorów, że niebawem przystąpi do redukcji płac. Najbardziej jednak niegodną i wprost oburzającą rzeczą w tym całym zatargu jest zachowanie się niektórych członków dyrekcji Powszechnego Banku kredytowego, który wprost w niesłychany sposób traktuje urzędników, ilekroć ci zwracają się do dyrekcji z prośbą o poprawę bytu. Strajk objął wszystkie oddziały tej instytucji.

Sprawa Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Warszawa. (AW). Akty w sprawie Bagińskiego i Wieczorkiewicza przysłano do śledztwa uzupełniającego w kierunku zamachu na uniwersytet.

Pogłoski o umorzeniu śledztwa w sprawie zamachu na Cytadelę są nieprawdziwe.

ZNIŻKA TARYFY KOLEJOWEJ w NIEMCZECH.

Berlin. (Pat.). W dniu 1 kwietnia nastąpi na kolejach niemieckich obniżenie cen biletów kolejowych.

ADAM NECHAY. 10

Duch w mieszkaniu.

(Ciąg dalszy).

W kilka sekund potem byli na schodach. Na dole gwałtownie dobijał się do bramy Albin.

— Nie wziąłem pieniędzy — jęknął Hilary.

— Masz zegarek, to ci wystarczy. Nie wrócę za nic w świecie.

Wybiegli na ulicę, pozostawiając za sobą osłupiałego dozorcę. Po Albinie została tylko sylwetka, niknąca w oddali. Raz tylko pochyliła się, podnosząc z ziemi zgubiony bucik.

ROZDZIAŁ VIII.

W którym jest mowa o egzocyzmach i innych antidotach.

— Nieostrożnie postąpiliśmy Michalino, uciekając dziś w nocy — rozważał Biedak, gdy około ósmej rano wrócili do domu. On mógł nam w tym czasie powynosić wszystkie meble i sprowadzić sobie innego lokatora, a potem szukaj po sądach sprawiedliwości. To było bardzo lekkomyślne.

— Masz zupełnie rację, odparła, ale w takich chwilach o wszystko łatwiej, jak o rozsądek. Przyznaj sam zresztą, w jakim byłeś stanie.

— To się nie powtórzy więcej — rzekł stanowczo. Musimy pamiętać wciąż o tem, że nie mamy właściwie nic do stracenia, że tracąc równowagę i kapitulując, tracimy całą podstawę bytu. Zima za pasem, a my nigdzie mieszkania nie dostaniemy.

— Chcesz więc walczyć?

— Muszę.

— Ale jak i z kim?

— Tego nie wiem. Lecz Michalino — wierz mi i to ci jeszcze raz powtarzam: ten, kto walczy z nami, nie jest człowiekiem. To nie są naiwne figle Fidrygała.

— Więc może djabła?

— Gotów jestem wierzyć wszystkiemu, nawet wmieszaniu się djabła w nasze sprawy. Historja ostatnich dwóch nocy jest czemś ogromnie ciemnem i zagadkowem.

— A jednak sprężyną wszystkiego jest Fidrygał.

— Możliwe, wykryć tą sprężynę.

— Mógłbyś jednak zaskarżyć Fidrygała o naruszenie spokoju.

— I co dalej? Musiałbym udowodnić, że to on był dziś w nocy u nas i straszył Albina, że on zrzucił obraz i zgasił świecę, że on jest sprawcą tego panicznego nastroju, jaki nas ogarnął, a przecież tego mu nie udowodnię.

— Innemi słowy — zostajemy tu na nową noc trwogi i cudów-bezbronni?

— Zostać musimy. Ty się prześpij teraz, bo wyglądasz jak mumja. Ja pójdę do biura i może coś się tam uradzi.

— Chcesz wtajemniczyć kolegów w to wszystko?

— Poco nam ukrywać? Dziś okazało się, że nie my jedni podlegamy tym niesłychanym wypadkom. Jeżeli zechcą się śmiać, zaproszę znów któr go na noc.

Chwiejąc się ze zmęczenia poszedł Biedak do biura, wziąwszy zapomniane przez Albina mankiety i krawatkę. Wrócił później, niż zwykle.

— Zrobiłem, co mogłem — przywitał żonę. Dziś na szóstą zaprosiłem proboszcza z naszej parafji i kupiłem okazyjnie rewolwer z nabojami.

Michalina była zdumiona.

— Jakto, chcesz urządzać egzocyzmy w domu? I strzelać po nocy?

— Sprawę tę — spokojnie odparł Biedak rozważyliśmy wszechstronnie. Opowiedziałem wszystko, nie ukrywając niczego. I wyobraź sobie — nikomu ani na myśl nie przyszło śmiać się. Tylko nie mogli się pogodzić co do przyczyny zjawisk. Jedni byli zdania, że na dnie całej afery, kryje się zwyczajny szantaż, na który w stosownej chwili użyty rewolwer jest najlepszą odpowiedzią. Inni natomiast podejrzywali jakiś głębszy podkład. Kajetan mówił wręcz o duchu, jako emanacji przeciwko nam zwróconej woli Fidrygała. A Lusia, maszynistka nasza opowiedziała historję, jaka zdarzyła się jej ciotce. Od kilku tygodni niepokoiły ją tajemnicze nocne manifestacje, jak pękanie szkieł a u lampy, od wiel godzin zgaszone, ściąga ie kołdry z tej starszej i zupełnie spokojnie śpiącej damy i t. d. Dopiero poświęcenie mieszkania radykalnie wypędziło pokutującego ducha.

C. d. n.

—oo—

Kościół a podatek majątkowy.

Poniższy artykuł nadesłał nam ks. S. Z. Umieszczamy go chętnie jako sympatyczny głos ze ster naszego kleru, który niestety w swej większości zajmuje w poruszonej sprawie stanowisko wybitnie klasowe.

W ostatnich dniach została wniesiona interpelacja w Sejmie w sprawie uwolnienia dóbr kościelnych od podatku majątkowego. Interpelanci szczegółowo wykazują, jakie ogromne szkody poniósłby w ten sposób skarb państwa i energicznie protestują przeciwko planom mającym na celu zaliczenie majątków duchownych do przedmiotów kultu. Nie chodzi bowiem o opodatkowanie przedmiotów, nieraz olbrzymiej wartości, służących bezpośrednio lub pośrednio celom religijnym (kościoły, aparaty i szaty kościelne, skarbce kościelne, fundacje przeznaczone wyłącznie na cele religijne etc.) lecz o rozległe majątki t. zw. martwej ręki, z których dochód, często olbrzymi, czerpią pojedyncze jednostki lub grupy duchownych.

Nie poruszam w tej chwili zasadniczej strony tej kwestji. Sądzę, że pod tym względem rokowania z Watykanem dadzą jak najlepsze wyniki, zwłaszcza, że obecny Ojciec Św. zna dobrze stosunki polskie i rozumie ważność i konieczność załatwienia tej sprawy w duchu interesów państwa polskiego; chodzi tylko o oświetlenie podatku majątkowego z punktu widzenia powszechnej sprawiedliwości i o zwrócenie uwagi na rolę, jakąby nasze duchowieństwo mogło odegrać w związku z naprawą skarbu.

Obecny podatek majątkowy ma dwie zasadnicze podstawy moralne. Z jednej strony katastrofa finansowa dotknęła tak silnie (jak najszersze kręgi społeczeństwa (zwłaszcza dewaluacja), że słuszną jest rzeczą, by ci, co w tym zamęcie potrafili utrzymać swój majątek, lub nawet go powiększyć, zapłacili obecnie wyjątkową daninę, by choć w części ponieść ciężary, znoszone przez szereg lat przez większość obywateli. Zwłaszcza zaś majątki ziemskie zostały katastrofą walutową zupełnie nietknięte, zawdzięczając swą całość ofiarom drugich. Tak więc i majątki martwej ręki korzystały z tej samej konjunktury, słuszną zatem i sprawiedliwą jest rzeczą, by dziś poniosły tę drobną dla nich ofiarę.

Z drugiej strony jasnem jest, że sanacja skarbu leży w interesie wszystkich obywateli, a więc i duchownych: że po uporządkowaniu skarbu, z normalnych stosunków odniesie korzyść nie tylko państwo, jako całość, ale i każda pojedyncza jednostka — słuszna zatem i sprawiedliwa jest rzecz, by i duchowni, którzy korzystać będą z dodatnich skutków sanacji, dziś ponieśli pewną ofiarę.

Sądzimy zresztą, że niema w Polsce duchownych, którzyby naprawdę chcieli się uchylić od spełnienia tego obowiązku i wobec państwa i wobec swych bliźnich. Niezapłacenie bowiem podatku majątkowego prez duchowieństwo, zwaliłoby cały ten ciężar na barki reszty obywateli. Przypuszczamy, że poszczególnym politykom duchownym chodzi raczej o stanowisko formalne: o zgodę Stolicy Apostolskiej, przeprowadzenie Concordatu i o zaakcentowanie obecnej niezależności.

Stanowisko to byłoby zrozumiałe, choć nadające się bardzo do dyskusji, gdyby nie katastrofalne nasze położenie ekonomiczne, gdzie każdy grosz odgrywa rolę, gdzie chodzi o jak największe naprężenie energji socjalnej, gdzie chodzi o ład bez protestu, o pokój wewnętrzny i o pełne poświęcenia poczucie obywatelskie.

Pod tym względem społeczeństwo ma prawo ogromnie wiele wymagać od duchowieństwa i dla dobra państwa i dla dobra Kościoła. Duchowieństwo, mające tak ogromny wpływ na rzesze, musi być przykładem w spełnianiu obowiązków. Przykład ten naprawdę może zdziałać cuda. Nie potrzebujemy chyba tutaj udowadniać, jak demoralizująco podziałałaby wiadomość wśród włościan, że ksiądz posiadający często kilkakrotnie więcej niż cała gmina (choć często i gęsto budynek kościelny wali się w gruzy) nie zapłacił nic! Duchowieństwo powinno w własnym swoim interesie to zrozumieć a przy tem pamiętać, że popieranie naprawy skarbu i słowem i czynem — jest ich obowiązkiem.

Gdyby nawet z jakichś niewytłómaczonych powodów uchylono lub odroczono podatek majątkowy duchowieństwa — co jest wykluczone i absolutnie niedopuszczalne — kurje biskupie winny same zawezwać swych podwładnych do spełnienia tego obowiązku. Obojętne jest w jakiej to formie zostanie zrobione — chodzi wyłącznie o pieniądze w tej chwili. Można się zgodzić na wszystkie pryncypialne stanowiska, na wszystkie zastrzeżenia i t. d. — lecz podatek musi być zapłacony!

Oddajcie Rzeczypospolitej, co się Jej należy, a co jest Boskiego — Bogu.

ks. S. Z.

Podwyżka kar za zwłokę.

W dzienniku ustaw ogłoszone zostały dwa rozporządzenia podwyższające karę za zwłokę w płaceniu podatków. Podatek dochodowy i obrotowy podwyższone zostają pierwszy o ½% dzień nie za każdy dzień zwłoki, a podatek majątkowy o 10% w stosunku miesięcznym. A więc z dawniej już obowiązującą 2% karą za zwłokę zalegający płatnicy podatku majątkowego płacić będą 12% za każdy miesiąc zwłoki. Ponieważ termin płacenia bez kary pierwszej raty drugiej zaliczki na podatek majątkowy upływa 25 b. m., przeto leży w interesie płatników niechcących narażać się na koszta w postaci kar za zwłokę, by ratę te wpłacili przed terminem prekluzyjnym.

Sowiety a „rozbrojenie".

Wiedeń. (Pat.) „N. Fr. Presse" donosi z Rzymu: Na konferencji dla ograniczenia zbrojeń morskich delegat sowjecki przedstawił program rosyjski. Program ten dotyczy morza Czarnego i jest dalszym ciągiem dawnego programu carskiego. Rosja gotowa jest do pewnych redukcji jednakże pod warunkiem, że na wypadek wojny Dardanele będą zamknięte, oraz że obowiązująym pozostanie tonaż jaki na podstawie układu z Turcją dopuszczono do wjazdu do Dardanel. Gdyby mocarstwa nie zgodziły się na ten warunek, Rosja musiałaby sobie zastrzec wolną rękę na morzu Czarnem. Delegat sowjecki określił również stanowisko Rosji w sprawie rozbrojenia na morzu północnem, oświadczając, że brak floty niem. nie uzasadnia jeszcze potrzeby ograniczenia zbrojeń morskich.

Tarcia japońsko-rosyjskie.

Wiedeń. (Pat.). „N. Fr. Presse" donosi z Londynu: Korespondent ros. agencji tel. w Tokio został stamtąd wydalony przez rząd japoński. — W odwecie za to władze sowieckie wydaliły wszystkich korespondentów japońskich oraz odmówiły exequatur konsulowi japońskiemu we Władywostoku. Pozatem odmówiły władze sowieckie przewożenia poczty japońskiej przez Syberję.

—oo—

TELEGRAMY.

AMBASADOR SOWIECKI W RZYMIE.

Moskwa. (Pat.). Ambasadorem S. S. S. R. w Rzymie zostanie mianowany dotychczasowy charge d'affaires republiki rosyjskiej w Pradze Jeremiew.

Rzym. (Pat.). Rząd włoski udzielił agrement ambasadorowi S. S. S. R. Jeremiewowi.

WYMIANA DOKUMENTÓW RATYFIKACYJNYCH.

Rzym. (Pat.) Polradio. Dokumenty ratyfikujące układy włosko-jugosłowiańskie w sprawie Rjeki zostały dziś wymienione w Rzymie.

Opieka nad polskością za granicami Rzeczypospolitej.

W dniu 19. b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu Gł. „Tow. im. Adama Mickiewicza", na którem uchwalono zapomogi w ogólnej sumie 3.450,000.000 mkp., a w szczególności: dla pol szkolnictwa w Cieszynie w zaborze czeskim 1.000,000.000 mkp., — dla G. Śląska w zaborze niemieckim 100 miljonów mk., dla gimnazjum polskiego w Gdańsku 500 miljonów, dla szkół powszechnych w Gdańsku, Oliwie, Zoppotach etc. 50 miljonów, Bratniej Pomocy Stud. Politechniki w Gdańsku 300 miljonów, na szkolnictwo na Litwie Kowieńskiej 400 miljonów, na szkolnictwo na Łotwie 400 miljonów, na pomoc oświatową w Rosji 200 miljonów, na pomoc dla szkolnictwa w Rumunji 100 miljonów, na pomoc oświatową na Warmji, w pow. Nadwiślańskich i Mazowszu Pr. 100 miljonów, na szkolnictwo w Niemczech 100 miljonów, na pomoc dla internatu kresowego w Chełmnie na Pomorzu 100 miljonów.

Zapomogi te stanowią drobną pomoc w stosunku do ogromu potrzeb — zachodzi przeto konieczność wydatniejszej ofiarności ze strony ogółu polskiego społeczeństwa.

Wszelkie ofiary wnosić należy do Banku Handlowego w Warszawie, Traugutta 9, na rachunek Tow. im Adama Mickiewicza, lub do kasy Towarzystwa, Warszawa, Senatorska 8.

Walne zebranie Tow. im. A. Mickiewicza odbędzie się 27. b. m. o godz. 5. w magistracie m. Warszawy w sali Dekerta.

Ogólna zniżka cen.

Taryfa maksymalna od 25 lutego.

Wskutek ogólnej zniżki cen, Województwo ustanawia od dnia 25 lutego br. aż do odwołania nową, odpowiednio zniżoną taryfę maksymalną na mąkę, pieczywo, mięso, wędliny, tłuszcze i opał.

I. Mąka.

1 kg. mąki pszennej 40% (w sprzedaży detalicznej) 900.000, 55% 700.000; — żytniej 60% 570 000, 70% 500.000.

II. Pieczywo.

Chleb 1 kg. z mąki żytniej 70% 460—550.000.

III Mięso.

1 kg. mięsa wołowego I. kategorji z dokładką najwyżej 20% 2—3,300.000. — wieprzowego 2,800.000, cielęcego 1,800.000.

IV. Tłuszczu.

Za 1 kg. smalcu wieprzowego 4,800.000, sadła 4,400.000, słoniny wędzonej 4,200.000.

V. Opał.

Za 100 kg. węgla górnośl. z dostawą przed dom 10,000.000, w składzie prywatnym loco skład 11.000.000; za 100 kg. drzewa bukowego w polanach z dostawą przed dom 4,000.000, — rębanego loco skład prywatny 5,000.000.

Maks Linder otruty?

Wiedeń. (Pat.) „Corespondenz Wilhelm“ donosi, że onegdaj o g. 2 nad ranem znaleziono znanego aktora filmowego Maksa Lindera i jego małżonkę w mieszkaniu zatrutych weronalem. Oboj- ga przewieziono natychmiast do sanatorjum i zastosowano środki ratunkowe, przyczem lekarzom udało się przywrócić obojga do przytomności. Dzienniki wyrażają zapatrywanie, że w wypadku tym może zachodzić przypadkowe zatrucie.

—oo—

Przez szkło powiększające.

Foki i oślice.

Rzecz się dzieje na sali balowej, w kącie między dwoma wielkimi kandelabrami.

Foka pierwsza. Wie pani-pani nie ma pojęcia jak moja có ka jest wybredna. Zanim poda rękę danserowi, musi wiedzieć, z jakiej pochodzi rodziny, jakie ma stanowisko, ile dochodów i jakie widoki ma przyszłość.

Foka druga. A wie pani, że moja c rka, to coś zupełnie przeciwnego. Dla niej mężczyzna jest tylko mężczyzną. Nic ją nie obchodzą żadne familj , żadne dochody, widoki na przyszłość i td. byleby był wysoki, szczupły i elegancki.

Na tak przyjemnej pogawędce przegadały obie foki prawie całą noc. Dopiero nad ranem ustalono, że Zosia, córka foki pierwszej, może wyjść tylko za właściciela dóbr. a Kazia, cór a foki drugiej, tylko za dyplomatę.

Tymczasem tuż po kotyljonie przychodzi rozpromieniona panna Zosi i szepce do uszka.

— Wie mama co? Ten gruby właścici l dóbr oświadczył się o moją rękę. Ja się naturalnie zgodził m.

— Och ty oślico!

— Czemu mamusia się gniewa, przecież to właściciel dóbr, kończy się na ski i pochodzi z dobrej rodziny.

— Ależ to nasz dawny rządca, który nas okpił na całe dwa folwarki.

Z drugiej znowu strony szeptała p. Kazia.

— Wie mamcia co, ten wys ki, szczupły elegancik oświadczył się i ja naturalnie przyjęłam.

— Ach ty oślico!

— Jakto, przecież mamcia takiego chciała.

— Ależ to pędziwiatr, futurysta, który na żadnej posadzie nie usiedział dłużej jak pół roku. On ma stanowczo za dużo przyszłości przed sobą.

Zaczął się mazur. A biedne foki założyły ręce na czcig dnych łonach i dumały.

Wreszcie przerwała pierwsza.

— Boże te dzisiejsze dzieci zupełnie nie rozumieją rodziców. Nie masz jak za naszy h czasów.

Wie pani — rzekła foka **druga**. Dzieci nas zanadto dobrze rozumieją. I dlatego to zdarza się, że córki ba krutów wychodzą za bogaczy a córki bogaczy za pełnych przyszłości elegantów. K.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. F. E. Mięsopust.; gr. kat. N. G. F., Ob. syni. Jutro rz. kat. Macieja; gr. kat. Mełetja.— Wschód słońca 6·17; zachód 4·57.

Teatr Wielki.

Niedziela o 3·30 pop. „Damy i huzary“ wieczór „Jak wam się podoba“.

Poniedziałek „Czaple pióro“ (występ K. Bednarzewskiej).

Wtorek „Jak wam się podoba“.

Środa „Czaple pióro“ (występ K. Bednarzewskiej).

Teatr Mały.

Niedziela, poniedziałek, wtorek, środa „Na łeb, na szyję“.

Teatr Nowości.

Niedziela „Królowa Montmartru“.

Poniedziałek „Katja tancerka“.

Wtorek „Księżniczka Olala“.

Środa „Mikado“ Sulivana (premiera).

„Młoda scenka“, ul. Chorążczyzny 7.

Niedziela 23. bm. „Grzegorz Dandin“, Moliera.

Ze Lwowa.

„Jak wam się podoba“, komedję Szekspira powtarza Teatr wielki wiecz. Całość w szesnastu obrazach z powodu szybkich zmian dekoracji trwa zaledwie do godziny 10 wiecz.

— **Bloczki abonamentowe na marzec.** Sprzedaż abonamentów marcowych rozpoczyna się już w poniedziałek od 9 do 1.

„Mikado“. We wtorek premiera tej operetki w Teatrze Nowości. Od dziś już przy wszystkich kasach biletowych można nabywać bilety wstępu.

— **W sprawie „Mikada“.** Ze sfer muzycznych zwracają uwagę, iż reklamowana przez kancelarję teatru operetka „Mikado“ jest tylko wznowieniem a premjerą chyba dla dyrekcji teatru

— **Wystawa Szekspirowska w Muzeum Lubomirskich.** W połowie grudnia otworzył Zarząd Muzeum Lubomirskich wystawę ku uczczeniu trzechsetnej rocznicy pierwszego wydania dzieł wielkiego poety angielskiego. Złożyły się na nią przepyszne miedzioryty przeważnie z bogatych zbiorów prof. Leona Pinińskiego, jakotez śp. prof. Włodzimierza Łukasiewicza i Muzeum XX. Lubomirskich, wykonane u schyłku XVIII w. Staraniem Boydella przez znakomitych sztycharzy angielskich jak Thew, Simon, Wotson, Tomkin, Bartolozz! Schiavonetti, Earlom i J. R. Smith według obrazów słynnych malarzy jak Stothard, Rey nolds, Fuseli, Hamilton i Romney, które przedstawiają najważniejsze sceny z wszystkich prawie dramatów, tragedyj i komedyj Szekspira. Dołączona część bibljograficzna obejmuje wydawnictwa dramatów wielkiego poety w różnych językach: angielskim, francuskim, niemieckim, włoskim i polskim. Wystawa, która nadaje się do zwiedzenia szczególnie dla młodzieży szkół średnich i wyższych, otwarta będzie jeszcze tylko do 15 marca. Wstęp dla studentów mp. 100.000. Sala ogrzana.

— **Wypożyczalnia książek.** Koło T. S. L. im T. T. Jeża otwiera po przerwie wojennej swoją bogatą wypożyczalnię ks ążek w szkole męskiej im. Kościuszki, przy ul. Czarneckiego I I. Wypożyczalnia ta cieszyła się wielką ilością czytelników, jest więc nadzieja, że obecnie stanie się dobrodziejstwem d a publiczności, nie mogącej obecnie korzystać z wypożyczalń z powodu wysokich opłat. Wypożyczalnia zostaje otwartą w niedzielę dn. 24 lutego i będzie czynną w każdą niedzielę od godz. 11 do 12 w południe.

— **Cło na papier zagraniczny** zostanie podniesione. Zabiegi kół interesowanych a przedewszystkiem wydawców pism i księgarzy, nie odniosły skutku, zwycięzyli znowu pasożyci — papiernicy. W Warszawie odbyła się onegdaj konferencja w minist. handlu i przemysłu, w której oprócz właścicieli fabryk papieru wzięli też udział wydawcy pism i przedstawiciele związku księgarskiego. Przedmiotem obrad była uchwała Komitetu celnego co do zniesienia ulg celnych na papier drzewny. Na konferencji miało dojść do porozumienia. Uchwalono podniesienie cła z tem zastrzeżeniem, że właściciele fabryk papieru nie podniosą cen papieru dopóki koszta produkcji nie zmuszą ich do tego. — Oby tylko zastrzeżenie to w praktyce nie okazało się platonicznem! Postanowiono również, że organem ustalającym zmiany warunków wytwarzania papieru będzie ministerstwo przemysłu i handlu

— **Opłaty stemplowe.** Z uwagi na to, że przeciętny kurs franka złotego od 1 do 7 b. m. w porównaniu z czasem od 1 do 7 stycznia wzrósł w przybliżeniu o 34%, opłaty stemplowe ulegną z dniem 1 marca b. r. odpowiedniej podwyżce, a mianowicie: za zwyczajne podanie 3.800.000 za pierwszy arkusz, po 770.000 mp. za każdy arkusz następny i za każdy załącznik, zwyczajne świadectwo 3,800.000, weksle in blanko 1.350.000, duplikat lub odpis rachunku (jeżeli od oryginału uiszczono opłatę 3,320.000, czek jak dotychczas 10.000. Rachunki i kwity nie podlegają opłacie, jeżeli należność w nich wyrażona nie przekracza 1,600.000 mp.

— **Lwowski dom inwalidów.** Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej poseł Gruszka w myśl uchwał powziętych na wiecach inwalidów we Lwowie wniósł rezolucję do rządu, wzywającą do zarządzenia, aby lwowski dom inwalidów służył nadal w dotychczasowych rozmiarach na cele inwalidzkie.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk. z dnia 23. lutego 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza . .	729·6 mm	731·3 mm	733·2 mm
Temperatura .	— 4·8° C	— 3·2 °C	— 4·6° C
Kierunek wiatru	WSW	WNW	NNW
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) .	8	14	5

Temperatura najwyższa — 2·8, najniższa — 4·8.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód S = południe, W = zachód.

Uwaga: pochmurno.

— **Bilans oświatowy Garnizonu lwowskiego.** Poniżej podajemy cyfry, ilustrujące dorobek garnizonu lwowskiego w zakresie pracy oświatowej za rok 1923.

Garnizonowy Teatr świetlny urządził od dnia otwarcia (20. IV. 1923) do 31. XII. 1923 128 przedstawień dla żołnierzy i ich rodzin, z czego 21 przedstawień z całkowitym dochodem na gwiazdkę dla garnizonu lwowskiego. Korzystało z teatru 31.783 osób, przeciętnie 249 osób na przedstawieniu. Wykładów urządzono 23 z udziałem 7.158 słuchaczy.

Bibljoteka rejonowa garn. lwowskiego liczy 1436 dzieł powieściowych i 1327 dzieł popularno naukowych. Korzystało z bibljoteki 1125 czytelników, w tem 789 szeregowych, przeczytano dzieł 27.632, dokupiono 245, oprawiono 261.

Wydawnictwo portretów p. Prezydenta Rzeczypospolitej rozsprzedało 4.568 portretów 9.400 kartek pocztowych i 849 portrecików. Dochód użyto na cele oświatowe.

Walka z analfabetyzmem w r. 1923 uruchomiono 39 kompletów elementarnych i dokształcających. Nauczyło się pisać i czytać 491 szeregowych, kurs stopnia II. ukończyło 206 szeregowych. Nadto 26 podoficerów ukończyło 7-miesięczny kurs przygotowawczy do egzaminu z czwartej klasy szkoły powszechnej i zdało ten egzamin.

— **Czy to możliwe?** Jak się dowiadujemy ze źródła urzędowego, Min. WR. i OP. zwinęło etat wizytatora szkół handlowych w Kuratorjum lwowskiem, ponieważ samo potrzebuje jeszcze jednego wizytatora dla szkół technicznych. Wobec tego kilkanaście szkół i kilkanaście kursów handlowych w Małopolsce zostanie pozbawionych nadzoru i opieki fachowej. Wszystkie czynniki, którym dobro naszego szkolnictwa handlowego leży na sercu, powinny zaprotestować przeciw tak niefortunnej „redukcji“.

Miejska kolej elektryczna zawiadamia, że sprzedaż miesięcznych biletów abonamentowych odbywa się w ostatnich dwu i pierwszych pięciu dniach każdego miesiąca od godz. 9 do 14 i od 16 do 19, w następujących miejscach sprzedaży: ul. Trzeciego Maja 5 (Orbis), Szpitalna 1 (Orbis), Gródecka 66 (Orbis), Jagiellońska 20 (Orbis). Kiosk M. K. E. przy Wałach Hetmańskich; a od godz. 8 do 14 w kasie biletowej M. K. E. przy ul. Wóleckiej 2, w kasie biletowej M. K. E. na Gabrylelówce, w kasie kina „Pasaż“ i w dwu kasach kina „Kopernik“. To ostatnie miejsce sprzedaży zarezerwowane jest wyłącznie dla kształcącej się młodzieży.

— **W sprawie równomiernego wymiaru podatku przemysłowego** za drugą połowę r. 1923 odbywają się w lwowskiej Izbie skarbowej konferencje kierowników okręgów lustracyjnych podległych lwowskiej Izbie, na której uchwalono sposoby i środki celem doprowadzenia czynności administracyjnych do możliwej doskonałości. — Chodzi o to, aby uzyskać się mające podatki odpowiadały rzeczywistym stosunkom ekonomicznym płatnika a z drugiej strony, aby skarb państwa uzyskał wydatne dochody z podatku przemysłowego. Konferencje odbywają się pod przew. prezydenta Izby skarb. dr. Weinfelda.

— **Niedzielne wykłady hygieniczne.** W niedzielę dnia 24 b. m. o godz. 11 przed południem w sali teatru świetlnego „Kopernik“ wykład docenta Dr A. Sabatowskiego „O gruźlicy“ połączony z pokazem licznych przeźroczy.

— **Czyżby wielcy ludzie do małych interesów?** Onegdaj pokazano nam ciekawy dokument czasu. Na arkusiu papieru wartości przynajmniej 30.000 Mk. wypełniony był starannie szabl n podatkowy, zaopatrzony w pięczęcie, uwagi kilku urzędów i włas oręczny podpis prezyd. Neumana. Było to wezwa ie do zapłaty za zużycie wody do polewania ogródków. Rachunek opie wał na... iecałe 4.000, (wyraźnie cztery tysiące) marek polskich. Jeżeli nasi szefowie magistraccy muszą się w takie r eczy bawić — nic dziwnego, że na ważniejsze nie ma czasu. Czyż nie nadeszła jeszcze chwila, by administrację przystosować do zasad choćby najbardziej prymitywnego rozumu? Trzeba przecież zważyć, że setki takich nakazów płatniczych muszą woźni roznieść do najdalszych krańcach miasta. Czy ściągnięta kwota wystarczy przynajmniej na jedną zelówkę dla woźnego? Jeśli nie, to po co się bawić.

— **Kurs trykotarstwa.** Oddział techniczno-przemysłowy Izby handl. i przem. we Lwowie otwiera 1 marca b. r. trzymiesięczny wieczorny kurs trykotarstwa ręcznego. Wpisy (do 29 lutego) i bliższe informacje w kancelarji Oddziału techniczno-przemysłowego Izby, ul. Bourlarda 5, od g. 9 do 2 popoł.

— **Z polskiego towarzystwa biologicznego we Lwowie.** Trzecie zebranie naukowe odbędzie się w poniedziałek 25 bm. o godz. 18 w sali Instytutu zoologicznego uniwersytetu (ul. św. Mikołaja l. 4). Na porządku dziennym referaty naukowe pp.: prof. dra Hirschlera, dra M. Gedroycia, dra Kalwaryjskiego, dra Kmietowicza, dra Koskowskiego i dra Połuszyńskiego. O godz. 17 m. 30 odbędzie się w tem samem miejscu posiedzenie zarządu Tow. e

— **Z Uniw. Ludowego.** Z cyklu odczytów „Średniowiecze a odrodzenie" odbędą się: w poniedziałek 25 bm. Ks. dr. Żyta prof. Uniwersytetu „Sztuka Renesansu", Cz. II.; we wtorek 26 bm. doc. Uniw. dr. K. Hartleb „Na dworze Jagiellonów". Sala Muzeum przemysłowego ul. Hetmańska, początek o godz. 7.

— **Odwołanie odczytu pos. Diamanda.** Zapowiedziany afiszami na niedzielę 24. bm. przez Z. N. M. S. „Życie" musi być odwołany ze względu na to, że przyjazd posła Diamanda został opóźniony z powodu nieprzewidzianych przyczyn. W zapowiedzianej pogadance wypowie się też pos. Diamand co do wrażeń gospodarczych i politycznych odniesionych we Wiedniu, Berlinie, Zagłębiu Ruhry i Luksemburgu — gdzie ostatnio pos. Diamand wyjeżdżał. Odczyt odbędzie się w niedzielę 9. marca.

— **Raut Studentów Akademji Eksportowej** odbędzie się dnia 1. marca w sali żółtej Izby Handl. i Przem. we Lwowie, ul. Bourlarda 5, godz. 9-ta wieczór. Strój wieczorowy. Zaproszenia wydaje codziennie Sekret. Tow. od 12—13 godz. i od 18 do 19-tej.

— **Echa samobójstwa kobiety - szpiega.** — W sprawie szpiegowskiej, o której pisaliśmy przed kilku dniami, policja ukończyła już śledztwo. Duży materjał szpiegowski, należący do ś.p. Olgi Basarabowej, która, jak wiadomo, powiesiła się na ręczniku w celi aresztów policyjnych, odesłano do sądu. Równocześnie odstawiono do więzienia sądowego Stefanję Sawicką, z którą Basarabowa mieszkała przy ul. Wyspiańskiego. Sawicka jest podejrzaną o współudział w szpiegostwie.

— **„Obiecujący" młodzieniec.** Michał Goroń kilkunastoletni terminator, syn klucznika aresztów polic. dostał wczoraj od swej służbodawczyni właścicielki warsztatu ślusarskiego przy ul. Chorążczyzny 11a, Marji Nizińskiej biżuterję wartości przeszło miljard marek, celem odniesienia do banku, wraz z biżuterją znikł. Ojciec młodego złodzieja, któremu synalek również sprzeniewierzył kwotę około 40 miljonów, podał, że syn jego sprzeniewierzył biżuterję i gotówkę prawdopodobnie celem wyjazdu do Francji. Za nieletnim przestępcą, zarządzono poszukiwania.

— **Zaginięcie dziewczynki.** Helena Szemberg, zam. przy ul. Wąskiej l. 3. zawiadomiła wczoraj policję o zaginięciu jej córki 11-letniej Emilji, która wyszła z domu do szkoły i więcej nie wróciła.

— **Zatruty alkoholem.** Posterunkowy pełniący służbę na Wałach Hetmańskich, znalazł wczoraj na jednej z ławek, nieprzytomną kobietę, nieznanego nazwiska, leżącą bez przytomności. Jak się okazało, była ona zatruta alkoholem. Po udzieleniu pierwszej pomocy na stacji pogotowia rat. odwieziono do szpitala.

— **Tragiczny wypadek.** Do szpitala powszechnego, przywieziono wczoraj z Sądowej Wiszni, woźnicę Seńka Tynolaka, który jadąc wozem przez rampę kolej. został potrącony przez pociąg, a wypadając z wozu, doznał załamania czaszki. Stan nieszczęśliwego jest beznadziejny.

— **Włamania.** W nocy na 25 b. m. włamali się przez okno do kancelarji firmy „Fabrol" mieszczącej się przy ul. Jagiellońskiej l. 24 złodzieje, i po rozbiciu kasy wertheimowskiej skradli gotówkę około 1 miljarda mkp.

Podobnie włamano się do Wiktora Enruchа, kupca, zam. przy ul. Kordeckiego l. 17, gdzie zabrano garderobę i bieliznę wartości również około minljarda marek.

Z całej Polski.

Dla uczczenia Romana Żelazowskiego. Onegdaj odbyło się w magistracie poznańskim zebranie celem zorganizowania komitetu uczczenia 50-letniej działalności scenicznej Romana Żelazowskiego. Ustalono jako dzień jubileuszu 17. marca. Na benefis Żelazowskiego wystawiony będzie „Horsztyński" Słowackiego w Teatrze Polskim.

— **Jubileusz zasłużonego artysty.** (AW.) 25-lecie pracy zasłużonego artysty Marjana Jednowskiego (Lwowianina) w Krakowie odbiło się głośnem echem w sferach miłośników teatru. Dowodem tego liczne telegramy i listy przesłane Jubilatowi ze wszystkich kulturalnych środowisk Polski. Wśród darów wyróżniają się wspaniała zastawa srebrna, ofiarowana przez Komitet Obywatelski, sygnet rzeźbiony francuskiej roboty, wspaniałe album litografji Wyczółkowskiego szereg obrazów, ofiarowanych przez artystów krakowskich. Raut urządzony na cześć Jubilata przez Kolegów w teatrze po przedstawieniu na foyer zgromadził kilkaset osób.

— **Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Władysława Syrokomli** (Ludwika Kondratowicza) odbył się w Nowogródku wieczór uroczysty. — Odczyt o twórczości Syrokomli wygłosił prof. Ma zaniusz. Dochód z wieczoru w wysokości przeszło 800 miljonów przekazano na „chleb głodnym dzieciom".

— **Tani cukier.** Magistrat krakowski po porozumieniu się ze związkiem cukrowym nabył z depozytu sądowego 11 wagonów cukru. Cukier ten przed rokiem skonfiskowany został w magazynach „Polskiego Globu" w Krakowie — następnie konfiskata została uchylona. Cukier nabyty z depozytu magistrat krakowski sprzedawać będzie urzędnikom i związkom po $1\frac{1}{4}$ miljona marek za kilogram.

— **Nadużycia walutowe banku franko-polskiego.** Z Warszawy donoszą 22 bm. Dochodzenie w sprawie nadużyć walutowych oddziału warszawskiego banku franko-polskiego ujawniło, że bank ten w ciągu niezbyt długiej swojej egzystencji zdołał przeszmuglować do Francji różnych walut wysokocennych na przeszło 6 miljonów franków, co równa się 2.400 miljardom mkp.

Odpowiedzialność za to w pierwszym rzędzie poniesie naczelny dyrektor oddziału p. Louis Georges, który był organizatorem całej ten imprezy.

— **Szewcy warszawscy** obniżyli ceny o 15 do 30% pomimo, iż spekulanci szewscy wskutek nacisku ze strony rządu walki z lichwą opuścili tylko 10% od pobieranych dotychczas cen. Urząd walki z lichwą w Warszawie zbadał w ostatnich dniach 77 spraw lichwy szewskiej, 24 szewców oddano sądowi dla spraw lichwy wojennej a 8 prokuraturze. — Komisja ekspertów, złożona z przedstawicieli związków kamaszników, garbarzy, szewskich warsztatów spółdzielni wojskowej i związku robotników szewskich — orzekła, że szewcy warszawscy pobierają ceny zbyt wygórowane i wyzyskują klientelę. Na orzeczeniu komisji ekspertów oparła się dalsza akcja urzędu walki z lichwą i uwięzienium szewców-paskarzy.

— **Międzynarodowy kongres nauczycieli szkół średnich** odbędzie się w Warszawie 28. 29 i 30 sierpnia. Na kongres przybyć ma z zagranicy około 80 osób, przedstawiciele szkolnictwa średniego i wyższego państw europejskich. Program zjazdu obejmuje między innemi: stosunek szkoły średniej do wyższej i niższej, wystawy szkolne i zwiedzanie Warszawy i innych miast polskich.

Z całego świata.

Tragiczna śmierć starych małżonków. Architekt 65-letni Antoni Pehersdorfer w Libercu (Czechy), przed kilkoma dniami najpierw zastrzelił swą żonę Józefę, lat 71, a następnie sam siebie. Powodem samobójstwa była nędza w jaką popadli oboje staruszkowie. (ei).

Morze bałtyckie zamarzło. Z powodu zamarznięcia Morza Bałtyckiego 20 parowców nie może opuścić portu gdańskiego.

Komunikaty.

Miejska Kasa Oszczędności we Lwowie, założona przez miasto w roku 1912, mimo swego nie długiego stosunkowo istnienia dobrze się zasłużyła ludności naszego grodu. Poparcie udziel ne przez Kasę naszemu drobnemu mieszczaństwu i ludności podmiejskiej, a zatem klienteli, dla której inne źródła kredytu były niemal że niedostępne, wobec zamarcia towarzystw zaliczkowych, miało bardzo doniosłe znaczenie. Utrzymanie przez cały okres wojenny i powojenny działalności złączonego z Kasą Miejskiego Zakładu zastawniczego, jedynej większej instytucji lombardowej we Lwowie, dawało możność poratowania się w najcięższych chwilach bez sprzedaży resztek ocalonych przez wojnę pamiątek czy kosztowności.

To też nic dziwnego, że w dzisiejszej sytuacji pieniężnej Kasa swoją ruchliwością i dotychczasową działalnością zdobywa sobie wśród lwowskich instytucji finansowych coraz poważniejsze stanowisko.

Zamordowanie matki.

Morderca symuluje chorobę umysłową.

(Z Izby sądowej).

Wczoraj rozpoczęła się we Lwowie rozprawa przeciw 33-letniemu Iwanowi Hrynykowi, oskarżonemu o zamordowanie w dniu 17 czerwca 1923 swojej matki. Działo się to w Macoszynie, koło Żółkwi. W dwa dni po morderstwie znaleziono zwłoki denatki w zbożu na polu w sąsiedniej Mierzwicy. Osk. Hrynyk żył w ustawicznej niezgodzie z matką, a to wskutek rzekomej krzywdy wyrządzonej mu przez matkę przy podziale gruntu. Oskarżony maltretował staruszkę, trzymał związaną w worku w piwnicy, morzył głodem, bił, groził zabiciem. Żona osk. Hrynyka pierwsza skierowała kroki śledcze przeciw mężowi, gdyż przed nią przyznał się do zbrodni i groził, że z nią to samo zrobi, jeśli nie będzie milczeć. W aresztach lwowskich przyznał się osk. Hrynyk do morderstwa. W dniu 4 lipca stanął Hrynyk przed sądem doraźnym we Lwowie i zaraz na wstępie począł udawać warjata. Nie odpowiadał, lecz szczekał, aż dopiero z końcem rozprawy oświadczył, że dlatego przyznał się na policji do morderstwa, bo biciem wymuszono na nim przyznanie. Trybunał sądu doraźnego wskutek braku jednomyślności w osądzeniu sprawy, odesłał ją do postępowania zwykłego.

Osk. Hrynyk udawał dalej warjata. Odesłano go do zakładu obłąkanych. Lekarze-psychjatrzy wzięli go pod pilną obserwację i orzekli, że symuluje chorobę umysłową. Przed trybunał sądu przysięgłych przynieśli osk. Hrynyka strażnicy więzienni, a ponieważ nie chciał siadać na ławce, posadzili go na podłodze, sami zaś usiedli obok niego na ławie, przeznaczonej dla oskarżonego.

Na szereg pytań przewodniczącego rozprawy r. Antoniewicza, osk. Hrynyk nie odparł ani słowa i utrzymał się w tej roli aż do końca wczorajszej rozprawy. Wezwana do rozprawy żona oskarżonego, korzystając z dobrodziejstwa ustawy, zrzekła się zeznań. To samo uczynili inni, najbliżsi krewni Hrynyka.

Oskarża im. Prokuratury prok. Sywulak, broni dr. Akser. Do rozprawy powołano lekarzy znawców sądowych i psychjatrów. W poniedziałek dalszy ciąg rozprawy.

—oo—

Apel do rolników i organizacji rolniczo-handlowych i przemysłowych w sprawie subskrypcji na akcje Banku Polskiego.

Stworzeniem Emisyjnego Banku Polskiego wkracza Państwo nasze konsekwentnie na drogę, wiodącą do sanacji stosunków ekonomicznych.

Wśród dotychczasowego rozstroju gospodarczego spowodowanego schorzeniem pieniądza, prowadzącem do ruiny naszej przyszłości gospodarczej i politycznej, fakt ten stale się punktem zwrotnym i przełomowym.

Chwila ta była przez wszystkich obywateli od dawna oczekiwaną.

Uzdrowienie bowiem waluty naszej, ustabilizowanie wewnętrznej wartości naszego pieniądza zapewnienie mu pokrycia kruszcowego i nadanie tem samem podstaw do zaufania w jego stałość jest zasadniczym warunkiem powodzenia wszelkich dalszych kroków sanacyjnych.

Palące to zagadnienie waluty naszej postawił Rząd na czele swej potężnej, konsekwentnej i energicznej akcji a realizując najżywotniejsze pragnienia i dążności całego społeczeństwa stwarza pełnowartościową walutę polską.

Znaczenie tej akcji zbyt jest zrozumiałem a powodzenie jej zbyt silnie łączy się z najistotniejszemi potrzebami całego społeczeństwa i dość długo było pożądanem, by zachodziła potrzeba tłomaczenia komukolwiek konieczności poparcia całą siłą zamierzeń Państwa naszego, bez jakiejkolwiek zwłoki lub wahań, wyjaśniania dobitnych korzyści indywidualnych i ogólnych związanych z pokryciem kapitału zakładowego Banku Polskiego.

Nie jest obojętnem jednak, jakie czynniki społeczne w akcji tej wysuną się na czoło i czyim wysiłkiem i wpływem przełom sanacyjny dokonanym zostanie.

W wysiłku tym, który ma świadczyć o naszej sile i zdolności do życia oraz być dla zagranicy, bacznie śledzącej wyniki naszych usiłowań sanacyjnych, dowodem naszej żywotności, rolnictwo polskie nie może się dać wyprzedzić w szlachetnej emulacji o skrzepienie i utrwalenie bytu państwowego.

Podpisani i reprezentowane przez nich instytucje powodując się doniosłością nadeszłej chwili przełomowej, zwracają się niniejszem z gorącym apelem do ogółu rolników i organizacji rolniczo-handlowych, by przez jaknajrychlejsze zgłaszanie się do udziału w pokryciu kapitału zakładowego Banku Polskiego, podjęli z całych swych sił zainicjonowaną akcję sanacji waluty naszej a tem samem zapewnili rolnictwu, temu czynnikowi związanemu tak rdzennie z głębią życia państwowego należny mu wpływ i udział w dziele sanacji.

Lwów, dnia 22. lutego 1924.

Tadeusz Abłamowicz, Dyrektor Banku Ziemian.

Dr. Stanisław Badeni, Prezes Rady Nadzorczej Banku Ziemian.

Maciej Bundzylak, Wiceprezes T-wa Gosp.

Witold Czartoryski, Senator, Prezes T-wa Gospodarczego.

Kazimierz Czartoryski, ziemianin.

Stanisław Dzieduszycki, ziemianin.

Dr. Adam Glażewski, Prezes Związku Ziem.

Dr. Marjan Gubrynowicz, Sekretarz Twa Gospodarczego.

Agenor Gołuchowski, ziemianin.

Bronisław Kosielski, Dyrektor Banku Rol.

Stanisław Kotheim, ziemianin.

Stanisław Kremer, Dyrektor nacz. Twa Cukr. Chodorów.

Karol Krusenstern, ziemianin.

Dr. Kornel Krzeczunowicz, ziemianin.

Andrzej Lubomirski, ziemianin.

Antoni Lanckoroński, ziemianin.

Konrad Łuszczewski, poseł.

Władysław Łopuszański, Dyrektor Związku Ziemian.

Henryk Pawlikowski, Prezes Związku Spółdzielni rol.-handlowych.

Antoni Poznański, Dyrektor Centr. Kas. Spółek Rolniczych.

Józef Zyberg Plater, ziemianin.

Przemycki, Dyrektor Banku Rolniczego.

Dr. Jan Rozwadowski, Wiceprezes Twa gosp.

Dyrektor Banku Ziemian.

Generał Tadeusz Rozwadowski.

Dr. Aleksander Raczyński, ziemianin.

Dr. Stefan Skrzyński, Dyrektor Związku gorzelń rolniczych.

Stanisław Sozański, ziemianin.

Franciszek Zamojski, Prezes Twa eksploat. soli potasowych.

Franciszek Żaba, Prezes Twa Kredytowego Ziemskiego.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 23. lutego.

— **Pożyczka 100 miljonów złotych franków dla Polski.** Do Włoch wyjechała onegdaj delegacja, złożona z przedstawicieli ministerstwa skarbu, monopolu tytoniow. i gen. prokuratury, celem podpisania umowy w sprawie udzielenia Polsce pożyczki 100 miljonów złotych franków. Pożyczka ta opartą będzie na gwarancji monopolu tytoniowego w Polsce, jakoteż poręki udzielenia konsorcjum finansowemu we Włoszech przez rząd włoski.

+ **Wywóz drzewa, ziemniaków i cukru z Polski.** W stosunku do ogólnej ilości całorocznego eksportu w r. 1923 wywóz drzewa wynosił 58.3%. Wywóz jaj wynosił 933 wagonów (1% ogólnego eksportu). Drugie miejsce co do ilości wywozu zajmują ziemniaki — 16½% całego eksportu. Wywóz cukru stanowi 10%. Wywóz każdego innego artykułu co do ilości nie przekraczał 1% w stosunku do ogólnego wywozu artykułów do eksportu zakazanych.

GRA NA WYZYSK W PRZEMYŚLE HUTNICZYM.

Katowice. (Tel. wł.) Na odbytej niedawno konferencji w Neupozen i Hendlu oświadczyli przedstawiciele hut pol. gotowość zniżenia cen żelaza o 10%, co byłoby naturalnem następstwem faktu, że węgiel potaniał o jakie 30%. Zniżka cen żelaza nie nastąpiła jednak dotychczas, choć większość hut, przedewszystkiem górnośląskie, spowodowane do tego konstelacją rynkową, sprzedają żelazo od tygodnia po cenach 10% niższych. Dzieje się to nieoficjalnie drogą bonifikacji natomiast oficjalnie Związek hut polskich ogłasza za pośrednictwem A. W. że ceny żelaza są niezmienione i w najbliższej przyszłości zmianie nie ulegną.

Gra hut jest przejrzystą. Przez oficjalne utrzymywanie ceny wysokiej chcą skłonić rząd do podwyższenia cła na żelazo czeskie, posługują się zaś przytem groźbą ograniczenia ruchu hut i zwolnienia robotników. Jednakowoż sprzedawanie przez huty żelaza po cenach o 10% niższych od oficjalnych, świadczy o tem, że cena niższa zawiera już koszta produkcji i zysk hut w najlepszym razie tylko do tej ceny można chronić żelazo krajowe przed konkurencją zagraniczną.

W sprawy te powinien wglądnąć rząd, informując się jednak co do ceny nie w zainteresowanych hutach, lecz wprost na rynku. — Wziąć tu powinien pod uwagę także przewidywaną dalszą zniżkę cen węgla, aco za tem idzie, cen żelaza.

KURSA WALUT.

Tendencja zniżkowa; transakcji nie wiele. Podaż dolarów znaczna. Za dolar płacono 9.270 do 9.300. Inne waluty bez zainteresowania.

OBROTY W AKCJACH.

Na sobotniej giełdzie tendencja wyraźnie zwyżkowa przy usposobieniu ożywionem. Większe zainteresowanie Bankiem Przemysłowym i Tespami. W niekotowanych — jak zwykle w sobotę — obrotów nie było poza giełdą jednak dało się odczuwać dość znaczne zainteresowanie szeregiem papierów przy tendencji zwyżkowej. Hipoteczny 2850, (2700). Przemysłowy 2200, 2225. 2220. 2250, 2230. Z. B. K. 1150, 1125, 1100, 1130. Browary 29500, 30000. Chodorów 23500, 23750, 23900, 23800, 24000. Chybie 48000, 47000, (drobne 54000). Cegielski 2750. Tolan 1600, 1500, 1550. Ćmielów 7600. Karaplit 4100. Lokomotywy 3650, 3750, 3700. Niemojowski 2300, 2250, 2275. Oikos 21250, 20000, 21000. Parowozy 2050, 2000, 2025. Pezet 825. Nafta 2200, 2175. P. T. B. 575. Rakszawa 15250. Tepege 11500. Tespy 30000, 31250, 31000, 31500, 31400.

AKCJE WARSZAWSKIE.

Przemysłowy lwow. 2200. Tespy 28500. Chodorów 23000. Firley 2350. Pol. Nafta 2000. Cegielski 2725. Parowozy 1975. Pocisk 5200. Ursus 1800. Zieleniewski 47000. Zawiercie 255000. Żyrardów 1560000. Ćmielów 7800. Siła Światło 2700. Michałów 3000. Tendencja zwyżkowa. (AW.)

GIEŁDA WARSZAWSKA.

W dziale walut i dewiz zagranicznych nieznaczna zwyżka; dolar 9.250; akcje bez zmiany. 23. II. Telef. (G).

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają. T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank	23 lutego	B) Akc. przem.	23 lutego
Akc. Związk. . .	0000	Górka	000000
Dyskont Lw. . .	—	Oikos	21250000
Handl. Pozn. . .	0000	Parowozy	T 205000
Hipot. akc. . . .	2850000	Patrja	32000
Hipot. zemel. . .	0000	Pezet	T 825000
Małópolski . . .	00000	Pocisk	5300000
Powszechny . .	0000	Polski Glob . .	000000
Przemysłowy .	2250000	Polska Nafta . .	2200000
Ziemski kred. .	115000	Pol. Tow. Bud.	575000
B) Akc przem.		Pol. Tow. H. . .	1600000
Browar Lwow.	30000000	Rakszawa	15250000
Chodorów . . .	24000000	Siersza el . . .	0000
Karpalit	4100000	Gór. Siersza . .	0000
Ćmielów	7600000	Tepege	00000
Portland z S. .	—	Tespe sól pot.	31500000
Galicja	—	Tehate T. a. . .	000000
Gafota ex	1400000	Zieleniewski . .	45000000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 46.	Warszawa 23 lutego	Zurych 23 lutego	Berlin 23 lutego
	Dewizy		
100 Mk. pol.	— 100 —	—	—
1 funt ang.	40075000	24 87	18195375
100 frs franc.	40100000	24 85	180950
100 fr. szwaj.	16 000000	100·00	731825
100 frc. belg.	34900000	21·75	158395
100 K czesk.	26530000	16·78	122807
100 K węg.	— —	0·0160	149250
100 K austr.	13100	0·0081	62657
100 M niem.	00000	0131	00
1 Dolar am.	9300000	5·77	4210500
100 Lir wł	40250000	24 79	182455
100 Lei rum.	00000	3·20	00000
100 guld hol.	348000000	2·16	1578395
100 K norw.	—·—	73 00	62348
100 K duńsk.	— —	91 75	751118
100 K szw.	(AW)	151 ·00	1109220
Frank złoty	1798000	(AW)	(AW)
Miljonówka	700000		

Nadesłane.

Z dziedziny lotnictwa.

Historja aparatu silnikowego.

Do zjawisk codziennych obecnie należy szybujący w przestworzach płatowiec; zeszedł już do roli zwykłego prawie środka komunikacyjno-transportowego, w wypadku wojny do broni najniebezpieczniejszej. — Ile to jednak czasu, pracy, wysiłków, często i życia ludzkiego, złożyło się na stworzenie owego sztucznego ptaka. Pierwsze próby lotów aerodynamicznych (unoszenie się ciał cięższych od powietrza) sięgają 400 r. przed Chr. kiedy uczeń Pitagorasa, Archytas z Tarentu, zbudował gołębia unoszącego się w powietrzu z pomocą nieznanego mechanizmu. W wieku XIII. usiłowano naśladować lot ptaków, sztucznym ruchem skrzydeł, z pomocą siły mięśni. Próby zawiodły. W 2 wieki później wytłumaczył te niepowodzenia wybitny artysta i uczony Leonardo da Vinci udowadniając, że mięśnie ludzkie w stosunku do ptasich są za słabe, by poruszać niemi skrzydła, dalej stwierdził, że ptaki utrzymują się w powietrzu dzięki zgęszczaniu powietrza pod skrzydłami w czasie lotu. Teorje te stwierdzili w wiekach następnych: w XVI. Pierre Belon, w XVII. francuski fizyk Gassendi, w XVIII. Francuzi Monge i Condorcet. Mimo tych pewników naukowych do XIX. stulecia próbowano lotów skrzydłowych. — W 1808 r. Wiedeńczyk J. Degen, zegarmistrz, demonstrował udatnie loty skrzydłowcem własnego pomysłu. We Francji popisywał się latającym modelem Trouve. Koniec tym próbom położył swojemi pracami, francuski fizyk Marey w r. 1890, wykazując, że mięśnie ludzkie są 200 razy słabsze od ptasich, dalej dzięki zdjęciom kinematograficznym lotu ptaków, udowodnił, że ptaki oprócz wykonywania niezwykle trudnych do mechanicznego naśladowania ruchów skrzydłami, nie wykonują często żadnych ruchów, a wykorzystywują energję powietrza. Usiłowania, rozwiązania zagadki lotu weszły na nowe drogi. Przypomniano sobie prace Anglika G. Cayleya który jeszcze w 1809 r. zbudował latawiec płatowy, unoszący się w powietrzu, dzięki uderzeniom wiatru o spodnie powierzchnie płatów. Pomysł Anglika Hensona, który w płatowcu umieścił 2 koła śmigłowe, poruszane maszyną parową miały one wśrubowując się w powietrze, ciągnąć płaty przez niego i zgęszczając tym ruchem powietrze pod płatami, wstrzymywać od spadania. i cały szereg następnych modeli nie nadawały się do latania, brakowało im stateczności w czasie lotu. Dopiero w r. 1870 francuz Penaud, obmyślił do otrzymywania równowagi płatowca, specjalny ogon w kształcie wachlarza t. zw. statecznik. Model jego przeleciał 440 m. w 10 sek. Podobne doświadczenia robił uczeń jego inż. Kress w Wiedniu w 20 lat później. 9 października 1890 r. francuski major Ader przeleciał na aparacie „Avion" zaopatrzony w silnik parowy, budowany dla ministerjum wojny 50 m., był to pierwszy sztuczny lot w Europie.

W tym samym czasie w Ameryce przeprowadza próby z płatowcami fizyk Langley, prace jego praktycznie nie przedstawiały szczególnej wartości, pracami nad oporem powietrza zbudował podwaliny przyszłej nauce lotnictwa. Wiek XIX, zastał pionierów awjatyki prawie obznajomionych z zasadami lotu, brak było tylko odpowiedniego silnika, któryby był lekki i silny. Kwestję tę rozwiązali amerykanie, bracia Wilbur i Orville Wright'owie, zastosowując do płatowca silnik benzynowy. Dnia 17 grudnia 1903 w którym bracia Wright'owie przelecieli 260 m. w 59 sek. był dniem zwycięstwa nowych prac lotniczych, pierwszy etap na drodze do opanowania przestworzy letem. aerodynamicznym zdobyto. Bracia Wrightowie udali się ze swoim aparatem do Europy, gdzie wierzyć nie chciano w ich loty. Szereg pięknych lotów wykonali we Francji. nie przeszły one bez echa; rzucono się pracy. Już w roku 1906 areonauta francuski Santos-Dumont przelatuje na własnym płatowcu 220 m. w 21 sek. — W rok później Farman dokonuje pierwszych lotów na płatowcu zbudowanym w fabrykach francuskich. — Cały szereg lotników konstruuje i lata na aparatach własnych pomysłów, na czoło wszystkich wybija się zdolny konstruktor niezwykle śmiały lotnik Bleriot, który po szeregu lotów 25 lipca 1909 przelatuje kanał La-Manche (40 klm. za 32 minut).

Rozwój nowego kierunku w lotnictwie szedł w przód szalonym wprost tempem. Zakładano szereg związków awjatycznych, aeroklubów, sypały się datki, subwencje, ogólnie zrozumiano, że lotnictwo wyszło z kraju fantazji, że jest rzeczą, która stanie się niezbędną w życiu kulturalnem każdego kraju.

Wojna zastała prawie we wszystkich państwach pokaźną ilość fabryk lotniczych, szeregi gotowych jedno i wielopłatowców, zmieniła je na broń straszną i pomogła do olbrzymiego skoku w przód; otrzaskała rzec można ludzi z niemi tak, że są one dziś rzeczą służąca do codziennego użytku.

R. Pitera.

—oo—

Sport.

„Walne Zgromadzenie L. K. S. Sparta odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 9-tej rano w lokalu Związku Urzędników Gminy miasta Lwowa przy ul. Rutowskiego l. 11 I. p. z porządkiem dziennym niezmienionym. W razie braku komple u przewidzianego s atutem, odbędzie się w godź. później drugie Walne Zgromadzenie, którego uchwały posiadać będą ważność bez względu na i.ość obe nych".

Pogoń lwowska w pierwszej połowie marca wyjeżdża do Bułgarji i Turcji.

Hasmonea na nadchodzący sezon zakontraktowała następujące drużyny zagraniczne: Kalef z Estonji, Berliner Sportfreunde, Makkabi z Berna, Vivo z Budapesztu, Hakoah i S. amatorów z Wiednia.

Walne Zgromadzenie Lwow. Zw. Lekko-atl. odbyło się 20 bm., na którem były reprezentowane kluby: Pogoń (Lwów), Pogoń (Stryj), Hasmonea, A. Z. S. i Jutrzenka. Prezesem obrano prof. Dręgiewicza, wiceprez. Blanka, sekretarzem Lipeckiego, skarbnikiem Beigla i gospod. Hamburgera. Do wydziału weszli: Nowosielski, Dr. Peten Kapałka, Franz i Wondrausch. Delegatem na walne zgromadzenie P. Z. L. A. w Warszawie wybrano F. Nowosielskiego. Uchwalono urządzić kursa lekkoatletyczne i kurs dla sędziów w dniach 13, 14 i 15 marca. Postanowiono wezwać kluby o podanie terminów przyszłych zawodów lekkoatletycznych celem uniknięcia nieporozumień.

Rumunja „bojkotuje" Polskę. Rumuński Związek Piłki Nożnej ogłosił bojkot Polski. Przyczyną jest odmowa P. Z. P. N. wypłacenia po zawodach Polska-Rumunja we Lwowie odszkodowania graczom za utracone zarobki. Tego rodzaju zapłata nieprzewidziana zresztą kontraktem, byłaby niezgodna z zasadami amatorstwa, których w Polsce na szczęście przestrzega się. Pretensje więc R. Z. P. N. są zupełnie nieuzasadnione. Podobnej natury zatargi ma RZPN. również z Jugosławią. R. Z. P. N. winien w tym wypadku odnieść się do Międzynardowego Z. P. N., któryby tę sprawę rozpatrzył i wyciągnął konsekwencje. Sam czas przed Olimpjadą idzie nam w tym wypadku bardzo na rękę, dlatego też należałoby działać jaknajwcześniej.

Zawody łyżwiarskie o mistrzostwo świata. Dziś (24 lutego) odbywają się w Helsingsforsie zawody łyżwiarskie o mistrzostwo świata. Z Polski na te zawody wyjechał Jucewicz (A. Z. S. Warszawa).

Program międzykubowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Zakopanego, w dniach od 29 lutego do 2 marca br. 29 lutego przed południem: bieg rozstawny. 1 marca przed połundiem: 18 km. bieg wytrw., start i meta w jednem miejscu; po południu: bieg młodzieży i bieg pań. 2 marca przed południem: skoki i piękna jazda. Zawody urządza Sekcja Narciarska Tow. Tatrzańskiego.

Zegary kontrolne dla nocnych stróżów, farykatów szwajcarskich 6 stacji i 12 stacji.

Djamenty do krajania szkła lustrowego i cieńkiego. —

polecają:

Leon Appel i Ska

Lwów, Legjonów 1.

Tel. 458. Adres telegr. „OPTYKA, LWÓW"

SKŁAD NUT Romanowicza 1 (boczna pl Akademickiego, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn. — Wysyłka na prowincję 697

Różne

Tłumaczenia niemiecko-polskie przyjmuje wytrawny praktyk Wojciech Jabłoński, Lwów, Sykstuska 40. III. p. 5530

Kapitan z wyższem wykształceniem, kawaler, lat 34 posiadający majątek wartości kilku tysięcy dolarów, z powodu braku czasu i znajomości, poszukuje tą drogą dobrej, łagodnej, zgrabnej, podobnie zamożnej najchętniej z prowincji panny w celu matrymonialnym. Pośrednictwo mile widziane. Odpowiem tylko na pisma z fotografją. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia: Biuro „Promień" Widok 19. Warszawa pod „Przyszłość".

Willa, okolica Nabielaka, minuta od tramwaju 7 pokoji, elektryka, gaz, ogród, wynajmę Polakowi natychmiast, zgłoszenia do administracji „2000". 5629

Kupno i sprzedaż.

Sprzedam kamienicę jedno-piętrowa w śródmieściu opróżniam wyjeżdżając na wieś 15-20 pokoi. Wiadomość między 9-10 godz. rano w sklepie spożywczym ul. Kochanowskiego 5. Lwów. 5619

TABELE WALUTOWE z r. 1919 i 1920 dalej z r. 1921, 1922 i 1923 Cztery tabele walutowe, zawierające zestawienie kursów dolara funta szterlinga i franka szwajcarskiego w transakcjach sprzedaży i kupnie dewiz na Nowy Jork, Londyn i Szwajcarję, podług notowań giełdy pieniężnej w Warszawie w roku 1919, 1920, 1921, 1922 i 1923, wydane przez warszawskie „Codzienne wiadomości ekonomiczne" (Ajencję Wschodnią) są do nabycia w lwowskim oddziale **„Ajencji wschodniej", Lwów. ul. Długosza 31.** Cena jednej tabelki 2 złote polskie (podług kursu franka złotego). **Za cztery tabele 6** złotych polskich. Pocztą za nadesłaniem przekazem kwoty przypadającej. 5632

Welwety, cheviot, barchany, flanele, eponge, markize y, batysty, syfony, zefiry, story, bułgarskie, oraz gotowe suknie i **bieliznę** damską do wypraw ślubnych poleca po cenach kon urencyjnych.

B. Nachtwächter Lwów, róg placu Bernardyńskiego Serbska 14 1623

Kilka dobrze utrzymanych

XXI i XXIV a zwrotnic

(XXI waga bieżącego metra 21·7 kilo)
(XXIV a waga bieżącego metra 26 kilo)
jakoteż 5 kilometrów najlepiej utrzymanych

szyn normalnych kolei

różnego systemu **wraz z kompletnem dobrem żelaziwem** zaraz do **oddania** oferty pod **„D. 2575" do Haasensteina & Vogler A. G.** Wiedeń I. Schulerstrasse 11. 5646

NAJLEPSZE GATUNKI OBUWIA

po najniższych cenach sprzedaje firma **Schnapek, Thiman i Bracia Eichman** 1616

Składy obuwia: Gródecka 1. i Żółkiewska 17.

NOWO OTWORZONE

DYNAMO

Konc. Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne. Biuro technicz.-handlowe: LWÓW, ul KOPERNIKA 16. Telef. nr. Urządza **Centrale Elektryczne:** dla miast, gorzelń fabryk, młynów, tartaków i t. p. z własnemi maszynami. Instalacje światła elektrycznego, motorów i telefonów. — **Specjalny oddział elektromechaniczny:** dla naprawy wszelkich maszyn i aparatów elektrycznych. Tablice rozdzielcze. — **Stała wystawa maszyn:** Dynamo-maszyny, motory elektryczne, lokomobile, silniki ssąco-gazowe, benzynowe, ropne agregaty. — Obrabiarki do żelaza, metali i drzewa. Kompletne urządzenia dla młynów, gorzelń, tartaków i zakładów przemysłowych. Ceny konkurencyjne. Kosztorysy i porada techniczna. 686

Posady i prace.

Rządca ekonomiczny z praktyką na wschodzie szuka posady — Orłowski, Kraków, Ks. Józefa 65. 5635

Kierownik tartaku, lat 40, praktyk obeznany z eksportem: dębiną, sosną, jodłą, wyrobem beczek cementowych, poszukuje posady w tartaku, składzie, fabryce. Zgłoszenia pod „Praca" Powszechne Biuro Ogłoszeń, Zimorowicza 14. 5647

Kopernika 23!!!

Kilimy Glinianśkie w wielkim wyborze

oraz

WYROBY KOSZYKARSKIE

MEBLE salonowe, werandowe, łóżeczka, bujaki, fotele, kanapy, kosze podróżne i stoliki na kwiaty. **WALIZY**, lekaki, **KASETY** różne fjowe i rzeźbione **polecają hurtownie i częściowo.**

— — **BRACIA HEGEDÜSS ulica Kopernika 23. filja Kętrzyńskiego 11.** — —

Na raty

wszystkim a w szczególności **P. T. Urzędnikom dajemy**

Ubrania, Raglany, Kurtki skórzane, Kurtki sukienne, Spodnie pryczezy

z najlepszych materjałów i po najniższych cenach **Józef Margulies i O. B. Panzer**

Lwów, pasaż Mikolasza 4, wejście obok kawiarni „De la Paix". 1626

„Motory Deutz"

Polska Spółka Akc. Katowice

Centr. Biuro sprzedaży

Lwów, Romanowicza 1.

Filja Borysław (Inż. Frühling)

dostarczają znane motory firm:

LANGEN i WOLF, WIEDEŃ

z fabryki motorów **„DEUTZ"** S.A. Kolonia a mianowicie:

motory benzynowe, naftowe, ropne, ssąco-gazowe, motory dla popędu gazem ziemnym i gazem świetlnym, motory dla popędu **podwójnego** gazem lub ropą.

Motory Diesla

pracujące bez kompressora.

Specjalne Generatory

zasilane odpadkami drzewnymi, węglem, torfem i podobnem paliwem.

Specjalne motory dla celów przemysłu naftowego,

naprawa używanych motorów. Właśni monterzy. 5648

Telef. Lwów 672.

Telegr. Deutzmotor, Lwów.

Wszelkie maszyny dla obróbki drzewa — Firmy E. Kiessling & Co.

TOKARNIE, HEBLARKI, PRASY, WIERTARKI, MŁOTY sprężynowe, **PIŁY** taśmowe. **GRYZERKI, GATRY, TRANSMISJE, PASY, PRASY** do dachówek, **BECZKI** żelazne, **POMPY. OLIWĘ** po zniżonych cenach poleca „PILOT", Lwów, ul. Batorego 4. 5535



MATERACE DRUCIANE

STORY płócienne i ŻALUZJE deszczułkowe poleca 1615

Fabryka S. Freundlicha Lwów Kazimierzowska 14

OBUWIE NA RATY najelegantsze najtrwalsze krajowe i zagraniczne

- Pańska 21. -

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.